

## MARIA KONOPNICKA

Ur. 1842 w Suwałkach, zm. 1910 we Lwowie.

Nowelistka, publicystka, poetka, pisarka dla dzieci, krytyk literacki, tłumaczka.

Była córką prowincjonalnego adwokata Józefa Wasiłowskiego. Ten intelektualista i erudyta, po przedwczesnej śmierci żony, sam zajął się wychowaniem i kształceniem córek. Jego ambicje spowodowały, że Maria odebrała wszechstronną i gruntowną edukację. Dzieciństwo spędziła w Kaliszu, gdzie kształciła się w domu. Później uczyła się na pensji sakramentek w Warszawie, na której poznała Elizę Pawłowską, późniejszą Orzeszkową. W 1862 r. wyszła za mąż za ziemianina Jarosława Konopnickiego i zamieszkała z nim w majątku Bronów pod Łęczycą. Urodziła ośmioro dzieci, nie zaprzestając samokształcenia. W 1877 r., w wyniku licznych konfliktów małżeńskich, rozstała się z mężem i z sześciorgiem dzieci przeniosła się do Warszawy. Żyła w trudnych warunkach materialnych, utrzymując rodzinę z publikacji i pracy nauczycielskiej.

Zadebiutowała w 1876 r. cyklem *W górach*, który został życzliwie przyjęty przez krytykę i czytelników. Od tego momentu jej popularność wzrasta (w ramach obchodów 25-lecia pracy pisarskiej otrzymała dar narodowy – dworek w Żarnowcu), a ona coraz bardziej angażuje się w działalność literacką i społeczną. Uczestniczyła m.in. w działalności Cytelni Dla Kobiet, Kole Oświaty Ludowej, redagowała pismo kobiece „Świt”, opiekowała się więźniami.

W 1890 r., zmuszona szykanami władz carskich oraz chorobą jednej z córek, wyjechała na dłuższy czas za granicę – odwiedziła Niemcy, Austrię, Włochy i Francję. W tym czasie także prowadziła ożywioną działalność polityczną i społeczną: współorganizowała akcje protestacyjne przeciw przestępstwu polskich dzieci we Wrześni i współpracowała z komitetami pomocy dla wywłaszczonych ludności Górnego Śląska i Wielkopolski.

Dworek pod Krosnem, otrzymany w 1903 r., pozwolił jej ustabilizować się życiowo. Obecnie w Żarnowcu znajduje się muzeum pisarki. Została pochowana we Lwowie, gdzie zmarła.

Autorka wierszy, m.in. *Obrazki, Na fujarce, Z łąk i pól, Rota*, licznych utworów dla dzieci, np. *O krasnoludkach i sierotce Marysi, O Janku Wędrowniczku, Na jagody*. Uznaje się ją za mistrzynię noweli jako formy literackiej, autorkę perełek nowelistyki pozytywistycznej, np. *Dym, Mendel Gdański, Nasza szkapą, Miłosierdzie gminy*. Na uwagę zasługują także jej teksty krytycznoliterackie, np. studia o romantykach, Asnyku, *Krzyżakach* Sienkiewicza, tłumaczenia, m.in. utworów Edmondo de Amicisa, Gerharta Hauptmanna, Heinricha Heinego.

## MENDEL GDAŃSKI

### Geneza

Opublikowana w „Przeglądzie Literackim” nowela pozytywistyczna Marii Konopnickiej to głos pisarki w związku z rozruchami antysemitycznymi w Królestwie.

Wydarzenia historyczne zostały tu przywołane we wspomnieniach głównego bohatera jako „wielki ogień” 1861–1864. Konopnicka przywołała też postaci historyczne wówczas żyjące: Ottona Bismarcka, Czesława Jankowskiego, Mariana Gawalewicza. Umieściła w tekście realia świata przedstawionego charakterystyczne dla Warszawy XIX w.

### Konwencja

Otwór krótki, jeden wątek, przyczynowo-skutkowy tok zdarzeń, aktualna problematyka, elementy publicystyczne.

Nowela to jeden z głównych, obok opowiadania i powieści, nowożytnych gatunków prozy epickiej, obejmujący utwory niewielkich rozmiarów, charakteryzujące się rygorystycznie i sprawnie skrojoną akcją główną, bardzo udratyzowaną i zdążającą do ostatecznego rozwiązania – penty, zawierającą także moment zaskoczenia – niespodzianki. W noweli nie istnieją rozbudowana charakterystyka postaci czy opisy przyrody lub otoczenia stanowiących tło rozgrywanych wydarzeń pierwszoplanowych. Unika się nadmiernie rozbudowanych komentarzy i uwag.

Polska nowelistyka XIX-wieczna pozostawiła kilkanaście odmian gatunku (w tym nowelę fantastyczną, sensacyjną, psychologiczną, grozy, intrygi, satyryczną). Największe znaczenie uzyskała pozytywistyczna nowela społeczno-obyczajowa, nosząca wyraźne cechy publicystyczne, tendencyjne, moralizatorskie i demaskatorskie.

### Kompozycja

Dzieje Mendla Gdańskiego są opowiadane w porządku chronologicznym. Jego charakter i umysł cechuje mądrość ujawniająca się w filozofii życia człowieka dobrego, pracowitego, spostrzegawczego i głęboko przez los dotkniętego. W jego portret wbudowane są elementy publicystyczne.

W sposobie ukazania relacji międzyludzkich daje się zauważyć, jak bardzo żywa, namiętna jest reakcja Mendla na rozmówców. Wynika ona nie tylko z jego cech indywidualnych, wywołana jest także poczuciem krzywdy i zagrożenia. Wiąże się z tym usiłowanie ukrycia uczuć negatywnych, pozorowanie

uprzejmości. Świat przedstawiony został skonstruowany tak, by odbiorca miał możliwość oceny konfliktu – oczywiście Konopnicka opowiada się za Mendlem.

## Świat przedstawiony

### Bohater

**Mendel Gdański** – lat sześćdziesiąt siedem, introligator. Mieszka od dwudziestu siedmiu lat w tym samym miejscu, w Warszawie na Starym Mieście, wychowuje dziesięcioletniego wnuczka, syna zmarłej córki. Mieszka tylko z nim. Jest Żydem. Zna ludzi, szczególnie z najbliższego otoczenia. Nie wchodzi z nimi w konflikty. Jego praca jest dla nich pożyteczna. Nie czuje się obcy, bardzo kocha Warszawę, miasto, które niespodziewanie ujawniło swą wrogość wobec „obcych”. Jego wiara, że sprawcą pogromu nie jest całe miasto, lecz są to tylko wyrostki, wydaje się niezachwiana. Czuje się z tym miastem związany braterstwem zrodzonym ze wspólnej doli, ze wspólnego smutku.

Różni się od Polaków jedynie niedobrą polszczyzną, w której jednak umie wyrazić bardzo głębokie myśli. Jest wyznawcą judaizmu. Jego świętą księgą jest *Stary Testament*. Jego praktyki religijne różnią się od chrześcijańskich (katolickich), inne są jego obyczajowość, a także ubiór, zwłaszcza świąteczny (tales). Wnuka posyła do gimnazjum nieżydowskiego. Darzy go wielką miłością.

### Fabuła

Zawsze w piątek wieczorem przy nakrytym stole Mendel modli się ubrany w tales, modlitwa ma formę śpiewu niespotykanego u chrześcijan, okno jest otwarte. Uczniowie od ślusarza obserwują to i „robią sobie z tej modlitwy śmieszki i głupią uciechę”. Gdy przechodzący nieopodal stary proboszcz uchylił kapelusza, wygłupy chłopców się nie powtórzyły. Otwarte okno może być symbolem niezamykania się Mendla ze swoją odmiennością przed światem. Reakcje chłopców, swoisty przejaw nietolerancji, mogą wynikać z małej świadomości kulturowej. Autorytet proboszcza powoduje, że zmieniają swoje postępowanie.

Pewnego razu wnuk wraca bez czapki, którą zgubił, uciekając przed kimś, kto wołał za nim „Żyd” i go gonił. Dziadek daje wyraz oburzeniu na bezmiennego prześladowcę dziecka, poczuciu dumy, godności człowieka, ale i przynależności do miejsca zamieszkania, poczucia pewności siebie płynącej z uczciwego życia i pracy. Stopniowo narasta atmosfera zagrożenia.

W rozmowę z zegarmistrzem Konopnicka włożyła argumenty uzasadniające pogrom Żydów i kontrargumenty Mendla Gdańskiego. Na zarzuty wypowiedziane przez zegarmistrza: „Żyd zawsze jest Żydem”, jest obcy, liczą się

dla niego tylko pieniądze, a Żydzi są jak lęgnąca się szarańcza, jak cudzy żywioł, Mendel odpowiada logicznie i racjonalnie. Twierdzi, że uczciwą pracą zawsze służył ludziom w miejscu, w którym mieszkał. Uważa, że nie jest obcy, ponieważ znosi takie samo trudne życie jak inni ludzie tu mieszkający, wielkie wydarzenia historyczne rodzą braterstwo. Przypomina też, że wszyscy ludzie są przez jednego Boga stworzeni.

Kiedy student ostrzega Kubusia przed zbliżającym się pogromem: „Uciekaj, bo Żydów biją”, wzburzenie nie pozwala Mendlowi dziękować. Emocje wywołują gwałtowną replikę: „Na co un ma uciekać? Czy un tu ukradł co komu? [...] Ja chcę, bym ja spokój miał. Ja chcę wychować tę sierotę. Ja chcę, coby nie było ani mojej, ani niczyjej krzywdy, coby sprawiedliwość, coby się ludzie Boga bali. A uciekać to ja nie chcę. Ja w to miasto się urodziłem [...] ja tu nikogo nie skrzywdziłem [...] ja tu warsztat miał [...]”.

Student własnym życiem ryzykuje obronę Żyda przed tłumem. Jego zachowanie jest skuteczne, on sam pozostaje z Mendlem i rannym chłopcem. Jego rana od uderzenia kamieniem na szczęście nie jest groźna. Bolesnie brzmią słowa Mendla „U mnie umarło serce do tego miasta”.

## Narracja

Tekst ma walory artystyczne i ideowe. Znacząca jest tu stylizacja językowa. Wypowiedzi Mendla są nacechowane odmiennością gramatyczną lub składniową. Stylizacja środowiskowa tworzy emocjonalny klimat i jest elementem realizmu właściwego pozytywizmowi, ale jest też namiętą publicystyką.

## Problematyka

Opowiadanie ukazuje bezsensowność antysemityzmu i zróżnicowane wobec niego postawy. Ludzkie reakcje przejawiają się albo w złej, głupiej radości, zabawie czy obojętności, albo w altruistycznym działaniu.

*(Oprac. M.K.-P.)*